

Rozdział I. Przedmiot prawa konstytucyjnego

Literatura: *B. Banaszak*, Prawo konstytucyjne, Warszawa 2004, rozdz. I, § 1; *B. Banaszak, A. Preisner*, Prawo konstytucyjne. Wprowadzenie, Wrocław 1993, rozdz. I, cz. I; *W. Skrzydło* (red.), Polskie prawo konstytucyjne, Lublin 2004, rozdz. I; *Z. Witkowski* (red.), Prawo konstytucyjne, Toruń 2002, rozdz. I, pkt 1.1 i 1.3.

Przedmiotem badań prawa konstytucyjnego, tak jak przedmiotem innych części (gałęzi) systemu prawa danego kraju, są oczywiście normy prawne, mające regulować zachowania ludzi w pewnych, odpowiednich do tych gałęzi, dziedzinach życia. Przedmiotem tym nie są naturalnie same te dziedziny, gdyż prawo w ogóle nie zajmuje się opisem rzeczywistości, opisem tego, jak ludzie się zachowują lub jak się zachowywali w przeszłości. Przepisy prawne zawierają natomiast dyspozycje pożądanego postępowania i zadaniem nauki prawa, w tym wypadku nauki prawa konstytucyjnego, jest możliwie dokładne i jednoznaczne zrekonstruowanie tych norm oraz wzajemnych związków między różnymi normami.

Przedmiotem prawa konstytucyjnego są normy prawne regulujące **proces polityczny**, rozumiany jako **proces zaspokajania potrzeb społecznych**. W realiach życiowych spotykamy się nie tylko z potrzebami ściśle indywidualnymi, lecz również z potrzebami bardziej ogólnymi, które rozwiązane mogą być dopiero w skali całego społeczeństwa. Ochrona środowiska przyrodniczego, dostęp do oświaty i opieki zdrowotnej, sieć komunikacji publicznej, system pieniężny itd. są najprostszymi przykładami takich sytuacji. Ale do tej samej kategorii potrzeb należą również przekonania społeczne, np. o potrzebie rozwijania wszechstronnej współpracy międzynarodowej bądź współpracy ograniczonej tylko do pewnych państw czy też potrzebie odgródzenia się od innych państw, przekonania o konieczności zbrojenia i utrzymywania w pogotowiu dużej armii czy całkiem odwrotnie itd. Wszystkie te przekonania określić można mianem **przekonań politycznych**. Każdy z przedstawionych wyżej problemów, wywołujących rozmaite **postawy społeczne**, rozwiązywany być może na wiele sposobów.

W procesie politycznym indywidualne przekonania i postawy ludzkie posiadają znacznie większy ciężar gatunkowy wówczas, gdy zostają uzewnętrznione, i to zwłaszcza na forum publicznym – na łamach prasy, w telewizji,

z wykorzystaniem Internetu, na różnego typu zgromadzeniach itp. – choć uzewnętrznianie ich jedynie w indywidualnych kontaktach międzyludzkich także może mieć pewne znaczenie. Przekonania w ogóle nieuzewnętrzniane mogą co najwyżej zaznaczać się w przeprowadzanych w sposób tajny wyborach. Uzewnętrznianie postaw w sposób nierozzerwalny łączy się z agitacją, z przekonywaniem osób niezdecydowanych, nieświadomych znaczenia pewnego zagadnienia, a nawet zwolenników przeciwnych rozwiązań – o słuszności prezentowanej przez siebie postawy i krytykowaniem poglądów odmiennych.

Proces polityczny obejmuje również, jako logicznie następny etap, zjawisko integrowania się zwolenników podobnych rozwiązań spraw publicznych w oczywistej świadomości, że działalność wspólna nieporównanie łatwiej doprowadzić może do spełnienia wysuwanych postulatów niż działalność żywiołowa, występująca od przypadku do przypadku. Powstają więc pewne struktury formalne – organizacje dążące do zrealizowania wyznawanych przez siebie celów społecznych i wykorzystujące wszelkie możliwości, które taka sytuacja (tj. istnienia organizacji) stwarza. Mogą to być organizacje mniej czy bardziej uniwersalne, bądź mniej czy bardziej partykularne, te ostatnie preferujące świadomie dążenia tylko grupowe. Organizacji tych może być bardzo wiele, stosownie do zróżnicowania społeczeństwa w najrozmaitszych kwestiach publicznych. Są to partie polityczne, organizacje grup gospodarczych, zawodowych, światopoglądowych i wiele innych. Cechą procesu politycznego jest przy tym intensywna na ogół konkurencja tych organizacji, wyrastająca z konkurencyjności i kontrowersyjności postaw społecznych. Logicznym zwieńczeniem procesu politycznego jest etap podejmowania rozstrzygnięć, przecinania dyskusji, sporów i kontrowersji, etap wybierania jednej spośród wszystkich wchodzących w grę możliwości i przystąpienia do realizacji decyzji, określającej kształt funkcjonowania danego zagadnienia publicznego. Wybrana (może być to także kompromisowa) opcja ma odtąd przejść z płaszczyzny rozważań teoretycznych i zostać wcielona w życie. W skład procesu politycznego wchodzi więc również tryb realizacji podjętych w tej mierze rozstrzygnięć, a w szczególności kontrola nad tym, aby podjęte decyzje istotnie były realizowane, i to w założonym kształcie.

Elementami procesu politycznego są więc:

- 1) występujące postawy ludzkie, odnoszące się do spraw publicznych;
- 2) uzewnętrznianie się tych postaw, przekonywanie innych i werbowanie zwolenników;
- 3) integrowanie się ludzi o zbliżonych postawach;
- 4) udział w procesie podejmowania rozstrzygnięć;
- 5) kontrola wcielania w życie zapadłych decyzji.

O ile powyższe zagadnienia regulowane są przez przepisy prawne, o ile 2
więc takie czy inne zachowania się ludzi czy stworzonych przez nich struktur są
przedmiotami zezwoleń, nakazów czy zakazów formułowanych przez przepi-
sy prawne – o tyle też przepisy te wchodzą do tej części systemu prawa, którą
określamy jako prawo konstytucyjne, i stanowią przedmiot badań „nauki pra-
wa konstytucyjnego”. Mylny byłby jednak wobec tego wniosek, że pozosta-
łe zachowania ludzkie w sferze procesu politycznego, niedeterminowane przez
normy prawne, są w ogóle nieregulowane i całkowicie dowolne. Te inne zacho-
wania są również regulowane, ale przez normy innego rodzaju: normy moral-
ne, etyczne, religijne, prakseologiczne, szczególne zaś znaczenie ma ich regu-
lacja przez **normy polityczne**. Są to również dyrektywy, oczywiście formalnie
nieskodyfikowane (chyba że w różnego rodzaju „poradnikach politycznych”),
wskazujące, które działania społeczne sprzyjają uzyskaniu pożądanych efektów
politycznych (np. przekonaniu wielu osób o celowości określonego głosowa-
nia w referendum), a które im przeszkadzają (zob. niżej *Nb. 6*). **Nauka prawa
konstytucyjnego** nie zajmuje się jednak nimi. Regulacja określonego segmen-
tu życia społecznego nie tylko przez normy prawne, ale i przez normy innego
rodzaju nie jest oczywiście specyfiką tylko procesu politycznego; w każdym
z tych segmentów zachowanie się ludzi regulowane jest normami należącymi
do różnych systemów normatywnych. W innych dziedzinach życia, poza proce-
sem politycznym, nie spotykamy się jednak w zasadzie z występowaniem norm
politycznych.

Przepisy prawa konstytucyjnego ustanawiają pożądany – z punktu widzenia 3
twórcy tych przepisów – kształt procesu politycznego we wszystkich jego sta-
diach, choć w sposób zróżnicowany w rozmaitych państwach i w przebiegu hi-
storii tego prawa. Dlatego stwarzają nieograniczone, w różnym stopniu ograni-
czone bądź też w ogóle wykluczają możliwości uzewnętrzniania się poglądów.
To samo odnosi się do możliwości integrowania się zwolenników pewnych
opcji i prowadzenia dyskusji politycznych; może panować tu pełna swoboda,
szersze czy węższe koncesjonowanie takiej działalności lub zakaz funkcyjno-
wania organizacji politycznych. Prawo konstytucyjne może też w końcu za-
strzegać kompetencje podejmowania rozstrzygających decyzji dla wąskiego
tylko kręgu osób, bez konieczności posiadania przy tym szerszego oparcia spo-
łecznego, czy nawet zastrzegać to tylko dla jednostek – bądź też przekazywać
podejmowanie takich decyzji wszystkim zainteresowanym czy nawet ogółowi,
a przynajmniej wymagać aprobaty ogółu, następczej czy uprzedniej, dla podej-
mowanych rozstrzygnięć. W związku z tym przepisy prawa konstytucyjnego
wypowiadają się często w kwestii tzw. **legitymizacji władzy**, czyli ogólnego
uzasadnienia kompetencji władczych (rozstrzygania) czy też ich pochodzenia,

wzmacniając również i w ten sposób zakaz podejmowania działań konkurencyjnych wobec ustanowionego procesu decyzyjnego w sprawach publicznych.

Regulując proces polityczny, przepisy prawa konstytucyjnego mogą stwarzać go czysto formalnie, powołując do życia jedynie przepisy o uprawnieniach obywateli (lub je przemilczając) i o kompetencjach organów państwowych – bądź też wyrażać również pewne rozstrzygnięcia aksjologiczne, tj. zakotwiczać w swych ramach szereg ogólnych wartości, jak np. w naszej Konstytucji „godność osoby ludzkiej”, „sprawiedliwość społeczna” czy „państwo jako wspólne dobro jego obywateli”. Poprzez takie zakotwiczenie przepisy te stwarzają wymagania, aby powstające i rozwijające się poglądy polityczne (poglądy co do kształtu rozwiązywania potrzeb ogólnych) oraz dalsze działania społeczne, a także prawotwórcze mieściły się w nich i je rozwijały. Przepisy prawa konstytucyjnego stanowić więc mogą albo tylko czystą formę dla życia politycznego, pojemną dla wszystkich treści, albo też najogólniej określać, jakie treści mogą być w nim obecne i przeciwstawiać się innym.

- 4 Tak rozumiany przedmiot prawa konstytucyjnego różni się w sposobie ujęcia od przedmiotu innych gałęzi prawa. Najprostszym kryterium wyodrębniania gałęzi prawa jest wskazywanie dziedziny (wycinka) stosunków społecznych objętych danym fragmentem systemu prawa wewnętrznego.

Przykład: Wzajemne relacje między małżonkami, rodzicami a dziećmi czy (podobne do tych ostatnich) relacje między adoptowanymi a ich przybranymi rodzicami – uregulowane przez przepisy prawa, tworzą „prawo rodzinne”. Regulacja przez przepisy prawne zachowania się ludzi korzystających z ciągów komunikacyjnych (dróg, ulic, mostów, wiaduktów itd.), korzystających bądź niekorzystających przy tym z rozmaitych pojazdów, tworzy „prawo o ruchu drogowym”. Regulacja przez przepisy prawne zachowania się ludzi, ale też pewnych instytucji publicznych w związku z uprawą ziemi i szczególnym obrotem ziemiopłodami – tworzy „prawo rolne”, regulacja zachowań rozmaitych osób i instytucji podejmowanych w związku z gromadzeniem środków materialnych, przeznaczonych na zabezpieczenie egzystencji ludzi niezdolnych już do pracy zarobkowej – tworzy „prawo ubezpieczeń społecznych” itd.

Jeszcze innym kryterium wyodrębniania gałęzi prawa jest rozróżnienie „prawa materialnego” i „prawa formalnego” (zwanego także prawem proceduralnym lub procesowym). **Prawo materialne** powołuje rozmaite relacje między adresatami przepisów prawnych, przyznając im wzajemne, lub tylko jednostronne, uprawnienia, umożliwiające uzyskanie pewnych korzyści, czy też obowiązki wymagające spełnienia. Głównymi dziedzinami prawa materialnego są:

- 1) prawo cywilne,
- 2) prawo administracyjne,
- 3) prawo karne.

Odpowiadają im również trzy główne dziedziny **prawa formalnego**:

- 1) prawo postępowania cywilnego,
- 2) prawo postępowania administracyjnego,
- 3) prawo postępowania karnego.

Prawo formalne jest naturalnie pewną pochodną prawa materialnego. Dlatego też wykazuje ono równie silną specyfikę w swych trzech głównych dziedzinach, odpowiadającą specyfice trzech głównych dziedzin prawa materialnego. Mówiąc bardzo ogólnie, prawem formalnym są przepisy regulujące tryb egzekwowania nakazywanych przez prawo materialne zachowań, wówczas gdy nie są one realizowane przez zobowiązanych, tryb wymierzania sankcji karnych lub też – w postępowaniu administracyjnym – tryb ustalania (konkretyzowania) indywidualnych zobowiązań poszczególnych adresatów, wynikających z ogólnych (generalnych) reguł prawnych o charakterze materialnym.

Tymczasem **normy prawa konstytucyjnego** zawierają zarówno przepisy należące do różnych gałęzi prawa określanych przedmiotowo (zob. np. z naszej Konstytucji RP: art. 65 i 66, należące do dziedziny prawa pracy, art. 74 – prawa o ochronie środowiska, art. 18, 48, 68 ust. 3, art. 71 i 72 – przepisy z zakresu prawa rodzinnego), do podstawowych dziedzin prawa materialnego (np. art. 42, 43 i 44 – przepisy z zakresu prawa karnego, art. 64 – przepis z zakresu prawa cywilnego, art. 54 ust. 2, art. 70 – z zakresu prawa administracyjnego) oraz do podstawowych dziedzin prawa formalnego (art. 41 ust. 2 i 3 – dotyczący postępowania karnego) i in.

Proces polityczny obejmuje bowiem, jak to już wyżej stwierdzono, nie tylko reguły określające drogę dochodzenia do rozstrzygnięć politycznych, lecz również pewne **rozstrzygnięcia aksjologiczne**. Rozstrzygnięciami takimi są zwłaszcza, podniesione do rangi przepisów konstytucyjnych, reguły zawarte w innych wyodrębnionych dziedzinach prawa, a szczególnie doniosłe z punktu widzenia ogólnospołecznego. Nie tracąc charakteru regulacji „swojej” gałęzi prawa, stają się one także regulacjami należącymi do dziedziny prawa konstytucyjnego. O zakwalifikowaniu określonej reguły z takiej lub innej dziedziny jako reguły prawa konstytucyjnego decyduje twórca Konstytucji, kierując się oceną społecznej doniosłości tej reguły, czemu (tzn. tej ocenie) społeczeństwo albo daje wyraz bezpośrednio, albo też tak jest to odczuwane przez twórcę Konstytucji RP. Reguła ta oczywiście uzyskuje w ten sposób rangę (moc) konstytucyjną; może być zmieniona tylko w trybie zmiany Konstytucji itd. Nie musi być też powtarzana w regulacji ustawowej, odnoszącej się do danej gałęzi prawa, a więc np. w rozmaitych kodeksach, gdyż to powtórzenie ani nie wzmacnia wagi (mocy) takiego rozstrzygnięcia, ani też nie degraduje tej reguły do rangi (tylko) ustawowej. Dla kompletności regulacji, zwłaszcza kodekso-

wej, często są one jednak powtarzane. Zamieszczenie w Konstytucji RP wybranych reguł danej gałęzi prawa nie musi dotyczyć ani wszystkich podstawowych reguł danej gałęzi prawa (np. gospodarczego, finansowego), ani nawet najważniejszych z nich – wystarczy, że twórca Konstytucji RP pewnej regule przypisuje szczególną doniosłość, bez względu na rolę, jaką odgrywa w konstrukcji danej gałęzi prawa. W tym zakresie można obrazowo powiedzieć, że regulacja konstytucyjna jest, w porównaniu z regulacją ustawową (w tym zwłaszcza kodeksową), regulacją „punktową”, bardzo wybiórczą i nie przyświeca jej cel dokonania, oczywiście na właściwym sobie poziomie ogólności, kompletnego zestawienia podstawowych zasad każdej gałęzi prawa (materialnego lub formalnego).

- 6 Jak napisano wyżej, proces polityczny regulowany jest, obok norm prawa konstytucyjnego, także **normami politycznymi**, które także wyznaczają pewne **reguły postępowania**. Nie zostały one jednak oczywiście ustanowione przez prawodawcę, lecz powstały ewolucyjnie; ich naruszenie nie nosi znamion naruszenia prawa (nie jest działalnością bezprawną), a także sankcje, jakimi te normy są zabezpieczone, nie są sankcjami prawnymi. Nie znaczy to, że nie są one dotkliwe. Owszem, dla uczestników procesu politycznego niejednokrotnie są o wiele dotkliwsze niż sankcje prawne.

Przykład: Porażka w wyborach parlamentarnych, obniżenie prestiżu społecznego, utrata znacznych sum pieniężnych wydanych np. na założenie nowej partii politycznej w kraju o ustabilizowanym już systemie partyjnym.

Reguły o charakterze politycznym to np.: swego rodzaju „ustalenie”, oczywiście nie pochodzące od żadnego formalnego czynnika, ile i konkretnie które partie polityczne są dopuszczone do faktycznej partycypacji w podziale mandatów parlamentarnych (niejako obok konstytucyjnej reguły wolności działania wszystkich partii i równości szans wyborczych) w danym państwie, podobne „ustalenie” konieczności uzgadniania ze związkami zawodowymi wszelkich przesunięć w sferze płac (obok konstytucyjnej zasady całkowitej swobody działania parlamentu w każdej sferze), „ustalenie”, jakiego typu kampanie polityczne i w jakim stopniu wpływają na opinię publiczną zgodnie z interesami je prowadzących, a jakie będą wywoływać skutek dla nich szkodliwy (obok konstytucyjnej reguły wolności podejmowania każdego rodzaju kampanii) itp.

Oczywiście posłużono się tu terminem „ustalenie” jedynie przez analogię do ogólnego wyobrażenia, że takie czy inne reguły muszą być najpierw ustalone, aby następnie móc mówić o ich mocy sprawczej.

- 7 Funkcjonujące w danym państwie tak reguły konstytucyjne, jak i reguły polityczne tworzą w sumie **ustrój polityczny** tego państwa. W związku z tym

spotykane niekiedy określenie „**prawo ustrojowe**” lub „prawo ustroju politycznego” może być rozumiane jako synonim prawa konstytucyjnego, gdyż – *ex definitione* jako „prawo” – obejmować będzie tylko normy prawne dotyczące tego ustroju, a więc normy zaliczone w niniejszym podręczniku do dziedziny prawa konstytucyjnego. Poza tym jedno ze znaczeń słowa „**ustrój**” w języku polskim dokładnie odpowiada jednemu ze znaczeń słowa *constitutio* w języku łacińskim, od którego naturalnie pochodzi „konstytucja” w wielu językach europejskich, w tym i w języku polskim. Termin „prawo ustrojowe” jest jednak o tyle mylący, że tylko jeden spośród wielu funkcjonujących w danym państwie ustrojów – tj. ustrój polityczny – jest regulowany normami tej gałęzi prawa. „Prawo ustrojowe” w omawianym tu znaczeniu nie reguluje natomiast np. ustroju gospodarczego czy ustroju społecznego. Z uwagi na regulację procesu politycznego używane jest niekiedy także określenie „prawo polityczne”, co jednak jest o tyle nietrafne, iż sugeruje, że inne dziedziny prawa nie są „politycznymi”, podczas gdy kształt wielu z nich, jak choćby prawa podatkowego czy prawa pracy, jest *par excellence* wyrazem politycznych założeń ich twórców.

W końcu przez długi czas w Polsce bywało używane określenie **prawo państwowe**, które w jeszcze wyższym stopniu zawiera tę samą paradoksalną konsekwencję co określenie „prawo polityczne”, że mianowicie inne gałęzie prawa miałyby nie być prawem pochodzącym od państwa. Z tych względów, pomimo występowania i tutaj pewnej wieloznaczności – polegającej na tym, że „prawo konstytucyjne” nie jest zawarte jedynie w „konstytucji”, lecz i w innych źródłach prawa – nazwę tę uznać można za najbardziej adekwatną dla oznaczenia tej gałęzi prawa, o której traktuje niniejszy podręcznik i której przedmiot próbowano powyżej określić.

Rozdział II. Polska w europejskim systemie konstytucyjnym

Literatura: *C. Banasiński*, Prawno-konstytucyjne problemy uczestnictwa państwa we Wspólnotach Europejskich, PiP 1993, z. 11–12; *J. Barcz*, Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego w świetle postanowień Konstytucji RP, KPP 2004, z. 2; *S. Biernat*, Ustrojowe podstawy przyszłego członkostwa Polski w Unii Europejskiej, [w:] *A. Łopatka* i in. (red.), Państwo prawa. Administracja. Sądownictwo. Prace dedykowane prof. dr. hab. Januszowi Łętowskiemu w 60. rocznicę urodzin, Warszawa 1999; *J. Kranz* (red.), Suwerenność i ponadnarodowość a integracja europejska, Warszawa 2006; *M. Kruk* (red.), Prawo międzynarodowe i wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym, Warszawa 1997; *M. Kruk, E. Popławska* (red.), Parlamenty a integracja europejska, Warszawa 2002; *L. Leszczyński* (red.), Prawne problemy członkostwa Polski w Unii Europejskiej, Lublin 2005; *M. Masternak-Kubiak*, Konstytucyjno-prawne podstawy procedury przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, PS 2003, Nr 5; *C. Mik* (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku a członkostwo Polski w Unii Europejskiej, Toruń 1999; *C. Mik* (red.), Polska w Unii Europejskiej. Perspektywy, warunki, szanse i zagrożenia, Toruń 1997; *E. Popławska* (red.), Konstytucja dla rozszerzającej się Europy, Warszawa 2000; PiP 1996, z. 4–5 (zeszyt poświęcony w całości zagadnieniom integracji europejskiej); PS 2004, Nr 2 (numer poświęcony Konstytucji Europejskiej); *M. Saffan*, Konstytucja a członkostwo Polski w Unii Europejskiej, PiP 2001, z. 3; *K. Wojtyczek*, Przekazywanie kompetencji państwa organizacjom międzynarodowym, Kraków 2007; *K. Wójtowicz* (red.), Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne, Warszawa 2006; *H. Zięba-Zalucka, M. Kijowski* (red.), Akcesja do Unii Europejskiej a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Rzeszów 2002.

Akty normatywne: Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 326/2012, s. 47); Traktat o Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 326/2012, s. 13); Traktat z 16.4.2003 r. dotyczący przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej do Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 ze zm.); ustawa z 14.3.2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz.U. Nr 57, poz. 507 ze zm.); Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, podpisany w Lizbonie 13.12.2007 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569); Traktat (...) dotyczący przystąpienia Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej z 9.12.2011 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 739); ustawa z 8.10.2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej (Dz.U. Nr 213, poz. 1395).

Orzecznictwo: wyr. TK z 27.5.2003 r. (K 11/03, OTK-A 2003, Nr 5, poz. 43); wyr. TK z 27.4.2005 r. (P 1/05, OTK-A 2005, Nr 4, poz. 42, dotyczący europejskiego nakazu aresztowania); wyr. TK z 11.5.2005 r. (K 18/04, OTK-A 2005, Nr 5, poz. 49, dotyczący traktatu akcesyjnego); post. TK z 19.12.2006 r. (P 37/05, OTK-A 2006, Nr 11, poz. 177, dotyczące kompetencji sądów powszechnych w zakresie kontroli norm); wyr. TK z 24.11.2010 r. (K32/09, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 108, dotyczący Traktatu lizbońskiego).

§ 1. Państwo w kontekście globalnego systemu politycznego

I. Pojęcie państwa i suwerenności

Pojęcie i funkcje prawa konstytucyjnego są ściśle związane z pojęciem państwa, jako podstawową formą organizacji politycznej społeczeństwa. Wraz ze zmianą roli państwa zmieniają się również sens i funkcje prawa konstytucyjnego. Współcześnie prawo konstytucyjne reguluje nie tylko ustrój państwa jako podstawowej struktury politycznej, ale jednocześnie określa **relacje** państwa z innymi podmiotami sprawującymi władzę polityczną, takimi jak niektóre organizacje międzynarodowe.

W nauce prawa przez **państwo** rozumie się najczęściej trwałą organizację polityczną określonej społeczności, sprawującą efektywną i suwerenną władzę nad określonym terytorium, na którym ta społeczność zamieszkuje. Na pojęcie państwa składają się zatem trzy podstawowe elementy:

- 1) suwerenna władza polityczna,
- 2) ludność,
- 3) terytorium.

Jednym z elementów składających się na definicję państwa jest **władza polityczna**, tj. kompetencja do jednostronnego stanowienia norm postępowania i ich egzekwowania za pomocą środków przymusu. Państwo posiada przy tym **monopol** środków przymusu fizycznego, żadna inna organizacja nie dysponuje środkami przymusu dla realizacji swoich celów. Władza państwowa jest władzą suwerenną.

Przedstawiając pojęcie **suwerenności**, należy rozróżnić suwerenność jako atrybut państwa i suwerenność oraz jako atrybut podmiotu władzy w państwie (np. suwerenność narodu lub monarchy). Suwerenność jako atrybut podmiotu władzy w państwie oznacza, że dany podmiot (suweren) posiada pełnię władzy w państwie i sprawuje tę władzę – bezpośrednio lub za pośrednictwem upoważnionych przez niego organów, które wyposaża w określone kompetencje władcze. Jednocześnie istnieją mechanizmy prawne zapewniające zgodność działań tych organów z wolą suwerena. W państwie demokratycznym podmiotem suwerenności jest naród. Natomiast suwerenność państwa oznacza posiadanie władzy:

- 1) najwyższej (tzw. **samowładność**), niepodporządkowanej żadnemu innemu ośrodkowi władzy na danym terytorium (suwerenność wewnętrzna) ani za granicą (suwerenność zewnętrzna), chociaż podległej prawu międzynarodowemu;